

W numerze:

Dono-siki i podpierduchy

"Przełomowy" festyn

Ruszyły roboty

50 groszy
5.000 zł



Szept

Rok VI nr 5 (57)⁹⁵/97

Postomino

Miesięcznik mieszkańców gminy Postomino

Sobota 8 kwietnia na trwałe zapisze się w pamięci ludzi znad morza. Sztorm zapowiadany był już wcześniej, więc sprzęt rybacki został zabezpieczony. Huragan rozszalał się około południa. Momentami podmuchy dochodziły do 120 kilometrów na godzinę, a dla ludzi morza oznacza to koniec skali Beauforta, czyli 12 stopni.

Co działo się w tym czasie nad brzegiem morza trudno sobie wyobrazić. To co stwierdziłam następnego dnia było przerażające. Zachodniej części plaży (przy części lotniskowej) ubyło kilka metrów. Nie ma dojścia na plażę, ponieważ pas wydmy usiany jest płataniną powalonych czarnych

Quo vadis
plaża jarosławiecka?



sosen. Strzaskane kikuty drzew, sterczące nad przepaścią wiehcie korzeni, przelamane jak zapalki wiekowe drzewa - to obraz walki żywiołów. Na odcinku Jarosławiec - Darłówek leży ok. 250 sosen.

dok. na str. 4

Ujęto złodziejską szajkę

Informowaliśmy wcześniej Czytelników o serii włamań, w okresie jesienno-zimowym, w „trójkacie bermudzki”: Jarosławiec, Rusinowo, Naćmierz. Ginęło wszystko, co można było spieniężyć. Na szczęście (a włamywaczy - nieszczęście) **dzielnicowy Andrzej Matuszak** czuwa i trafił na trop zarówno złodziei jak i pasera. Sprawcami okazali się byli uczniowie SP Jarosławiec, którzy swe złodziejskie ekscesy zakończyli właśnie na okradzeniu swej byłej szkoły (zginął telewizor). Młodzi chłopcy (jeden z Naćmierza, drugi z Rusinowa) powoli przynajmniej się do kolejnych włamań.

Najgorzej na tym wyszedł paser - mieszkaniec Drozdowa, któremu nie dość, że odebrano trefny telewizor (za który - okazji - zapłacił 2 mln st. zł) to jeszcze będzie miał sprawę za paserstwo. Ano, **kradzione nie tuczy**. *T.Ryszak*

FESTYN STRAŻACKI

20 maja o godz. 10⁰⁰ na boisku w Pieńkowie w ramach obchodów

Dni Ochrony Przeciwożarowej

odbędą się gminne uroczystości obchodów 50-lecia powstania OSP.

W programie:

- wręczenie sztandarów jednostkom OSP z Wilkowic, Łącka, Karsina, Chudaczewa oraz odznaczeń,
- przekazanie samochodu dla OSP Karsino,
- pokazy strażackie, mecz strażaków,
- występy artystyczne, dyskoteka i inne atrakcje.

ZAPRASZAMY

Kilkakrotnie na łamach naszej gazety sygnalizowaliśmy sprawę płynącego szamba środkiem gminnej wsi. Wystarczyło trochę opadów i już widoczny był wyciek na ulicy. Najgorzej bywało zimą, kiedy wypływające ścieki tworzyły lodowcowy (prawie) krajobraz, który przyczyniał się do niebezpiecznego korzystania z jezdni. Sprawa poruszona była również na sesji RG.

W kwietniu br. w okolicy wycieku pojawiła się grupa bezrobotnych zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych.

Osobą, która nadzorowała przebieg robót był Andrzej Sałata. Poprosiliśmy go o szczegóły techniczne przedsięwzięcia.

- Zrobiona została kanalizacja burzowa. Przyczyna naszych problemów była prozaiczna. 30-40 cm pod chodnikiem był bruk i rynsztok, do którego doprowadzone były dwa zbieracze z pól o średnicy 10 cm - za towarówką 1, drugi w ogrodzie państwa Nowickich. Wyloty tych wypustów skierowane były w kierunku szosy. Obecnie założone są 2 studzienki rewizyjne i ściekowe, i zostały położone rury. Teraz to wszystko leżakuje, ziemia musi się uleżeć i mam nadzieję, że na początku maja

zakończymy ten etap prac. Zależy jest to od warunków atmosferycznych. Jeżeli będzie padał deszcz to szybciej się ziemia utwardzi. Wówczas położone zostaną płyty chodnikowe, posprzą-

Ruszyły roboty

tane. No i problem przestanie istnieć.

- Jakie dalsze prace przewidziane są dla pracowników interwencyjnych?

- Obecnie grupa mężczyzn prowadzi prace rozbiórkowe starego magazynu (obok BS) oraz prace porządkowe na gminnej działce za GS. Nowa grupa przyjętych do pracy mężczyzn liczy 45 osób. Od maja ruszą dalsze prace przy chodniku w Pieńkowie (10 osób) oraz prace przygotowawcze pod budowę kapliczki na cmentarzu w Postominie (4 osoby). Kilku pracowników wzmocni grupę pracującą przy przekładaniu chodnika w Jarosławcu, tak by skończyć przed sezonem. Kontynuować będziemy roboty konserwacyjne rowów a także rozebrany zostanie spalony dach na domostwie we Wszędzie-

niu. Planujemy też w tym roku zagospodarować teren nad jeziorem Marszewskim. Na początek przygotowujemy parking od strony Marszewa.

- Różne zdania krążą o pana osobie. Proszę przybliżyć czytelnikom swój zakres obowiązków, a szczególnie pana zdanie na temat picia w pracy.

- Jestem inspektorem do spraw melioracji, zaopatrzenia w wodę i bezrobotnych. Jestem odpowiedzialny za organizację i koordynację robót zleconych przez Gminę. Ale czuję się bardziej odpowiedzialny za ludzi, stąd też jestem bardzo często przy ich pracach, widzę kto i jak pracuje.

Jeśli chodzi o picie w pracy - to absolutnie tego nie toleruję. A różnie to bywa. W tym roku dopiero 1 pana odesłałem do domu. W roku ubiegłym pożegnałem kilku na stałe. Chodzi przecież o bezpieczeństwo tych ludzi. W przypadku stwierdzenia przeze mnie, że ktoś pije w pracy lub jest pijany mówię: „Od tej chwili już pan, czy pani tu nie pracuje”. W przypadku, gdy ktoś się stawia wzywamy na pomoc policję i rozstajemy się na trwałe.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

T. Rysztak



Przy drodze głównej stoi piękny budynek, prawdziwa ozdoba gminnej wsi.

Gdzie z padliną?

Informuje się wszystkich rolników na terenie gminy Postomino, iż zbiornica padliny znajduje się w miejscowości Kosierzewo.

W przypadku stwierdzenia padłych zwierząt na terenie własnego gospodarstwa każdorazowo należy wezwać lekarza weterynarii, który stwierdzi przyczynę padnięcia zwierząt. Jeśli zwierzę chorowało na chorobę zakaźną padlinę należy odwieźć na własny koszt do wskazanej zbiornicy.

W przypadku padnięcia niewielkiego zwierzęcia niedotkniętego chorobą zakaźną, dopuszczalne jest jego zakopanie na terenie własnego gospodarstwa rolnego w sposób uniemożliwiający dostęp do padliny.

Gmina Postomino własnego grzebowniska nie posiada i nie jest planowana jego budowa.

O.S.

Pomocna... Pomoc Społeczna

Jeszcze kilka lat temu mało kto zaglądał do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. **Krystyna Ślebioda** - kierowniczką tej placówki - przekazuje czytelnikom naszej gazety analizę działalności i budżetu swego zakładu za miniony rok.

By jednak we wstępie nadać odpowiednią wagę temu, trzeba stwierdzić, że połowa dorosłego społeczeństwa naszej gminy objęta jest pomocą GOPS-u. Podobnie rzecz się ma wśród dzieci w wieku szkoły podstawowej - również ponad 50% korzysta z darmowych biletów i dożywiania.

Wzorem lat ubiegłych Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Postominie w 1994 roku realizował dwa rodzaje zadań: zadania zlecone i zadania własne.

W ramach zadań zleconych udzielono pomocy na łączną kwotę 2.794 mln zł. Natomiast w ramach zadań własnych udzielono pomocy na łączną kwotę 1.137 mln zł (podajemy kwoty w starych złotych).

Zadania zlecone obejmują formy pomocy:

- zasiłki z tytułu kalectwa od dzieciństwa dla osób będących inwalidami I i II grupy inwalidzkiej - 24 osoby,

- zasiłki stałe w rodzinie będące różnicą między kwotą odpowiadającą najniższej emeryturze a kwotą posiadanego dochodu na osobę - 9 osób,

- zasiłki stałe wypłacane opiekunom dzieci specjalnej troski (przy założeniu, że matka jest osobą niepracującą a opiekującą się tym dzieckiem) - 4 osoby,

- inne zasiłki - 3 osoby.

Wypłacono 40 zasiłków stałych na ogólną kwotę 521 mln złotych.

Dodatki do zasiłków stałych wypłacane były osobom, które są inwalidami I grupy lub są zaliczone do I grupy po ukończeniu 75 roku życia. Wysokość tego dodatku to 9% przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego podstawę waloryzacji najniższych rent i emerytur. Takich osób było 7, którym wypłacono 35 mln złotych:

Zasiłki okresowe to kolejna forma pomocy wypłacana w ramach zadań zleconych (zasiłek okresowy to taki zasiłek, który nie może być wypłacany krócej niż 2 miesiące i w kwocie do 28% przeciętnego wynagrodzenia wyżej cytowanego). Z tej formy skorzystały 272 osoby, którym przyznano świadczenie na ogólną kwotę 983 mln zł, w tym z powodu bezrobocia 199 osób na kwotę 698 mln zł.

Poza bezrobociem zasiłki okresowe wypłacane były:

- z tytułu długotrwałej choroby - 19 osób - 103 mln zł,

- niepełnosprawności - 8 osób - 37 mln zł,

- inne - 46 osób - 145 mln zł.

Rządowy program „ochrona macierzyństwa” to następna forma udzielanej pomocy w ramach zadań

zleconych.

Pomocy kobietom w ciąży oraz osób wychowujących dzieci objęto 154 osoby - 1.250 mln zł, z czego pomocy dla kobiet w ciąży oraz osób wychowujących dzieci - 154 na ogólną kwotę 815 mln zł, pomoc wypłacana na urodzone dzieci 131 na kwotę 344 mln zł, na wyprawki po urodzeniu 75 osobom 91 mln zł. Zasiłki na leki wypłacono 4 osobom na sumę 1 mln zł.

Bilety kredytowane udzielono 13 osobom na sumę 4 mln zł (przyznając tę formę pomocy stosowane są kryteria o pomocy społecznej i w przypadku otrzymania skierowania do np. sanatorium, kliniki czy szpitala specjalistycznego).

Prawo do przyznania pomocy ma każda osoba, której dochód na osobę nie przekracza kwoty najniższej emerytury przy jednoczesnym wystąpieniu takich okoliczności jak:

- ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, potrzeba ochrony macierzyństwa, bezrobocia, upośledzenia fizycznego lub umysłowego, długotrwałej choroby, trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, kłębki żywiołowej lub ekologicznej itp.

Ponadto Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach zadań własnych realizował: zadania o charakterze obowiązkowym i zadania fakultatywne.

W ramach zadań obowiązkowych realizowano:

- pomoc w dożywianiu dzieci w szkołach. Przyznano to świadczenie 594 uczniom na kwotę 281 mln zł,

- usługi opiekuńcze. Skorzystało z nich 13 osób na kwotę 160 mln zł.

Sprawienie pogrzebu to również zadanie obowiązkowe, stąd wystąpiła potrzeba zorganizowania pogrzebu dla 1 osoby. Koszt - 7 mln zł.

Łączna kwota udzielonej pomocy w ramach zadań obowiązkowych - 448 mln zł.

Zasiłki celowe i w naturze były udzielane z ramach zadań fakultatywnych, których w 1994 roku przyznano 796 osobom na kwotę 689 mln zł.

Łącznie w ramach zadań własnych wydatkowano 1.137 mln zł.

Ogólna kwota wydatkowana w 1994 roku na pomoc to 3.931 mln złotych.

Wydatki poniesione na utrzymanie Ośrodka przedstawiały się następująco:

z zadań zleconych - 221.452 tys. zł

z zadań własnych - 473.421 tys. zł

ogólnie - 694.873 tys. zł (w zaokrągleniu 695 mln zł).

Łączna kwota wydatkowana w 1994 roku:

- na pomoc - 3.931 mln zł

- utrzymanie Ośrodka - 695 mln zł

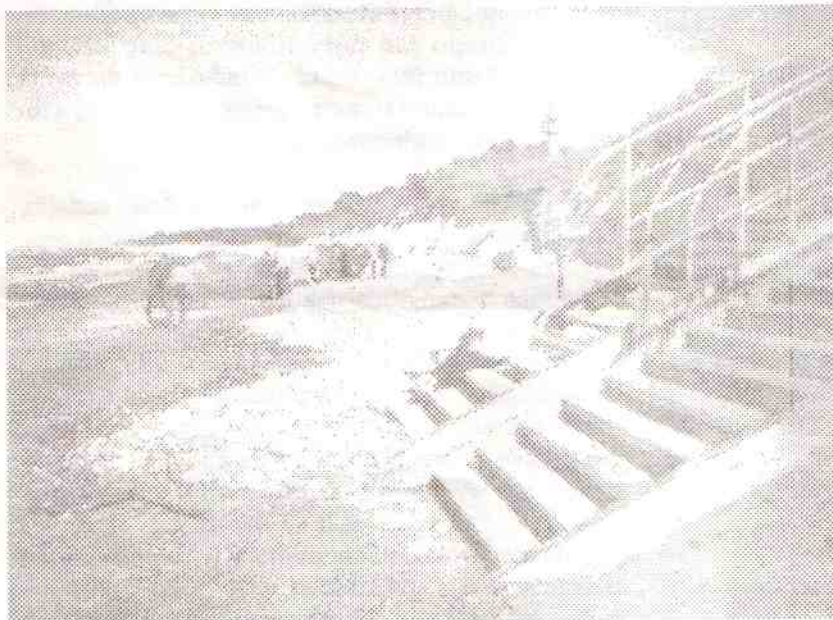
Łącznie - 4.626 mln zł.

Wydano 58 decyzji odmownych z czego 12 odwołań dotyczyło przyznanej pomocy w ramach zadań zleconych i 46 spraw w ramach zadań własnych.

dok. na str. 4

Quo vadis ...

Teren centralnej plaży osłoniętej gwiazdoblakami nie ucierpiał wcale w czasie sztormu, tylko..., że tam już od dawna nie ma plaży. Można tam najwyżej pospacerować. Stare zejście na plażę zostało podmyte i w celach bezpieczeństwa nie zostanie dopuszczony do użytku. Tu, niestety, też nie znajdziemy miejsca, by wygrzać się w ciepłym słońcu. Cała plaża została zarzucona wypłukanymi z dna kamieniami. Przy



nowym zejściu na plażę morze zagarnęło sporo piachu i też niewiele tu jest miejsca dla plażowiczów. Kanał przy OW „Bałtyk” został zasypany różnym śmieciem, piachem i kamieniami, woda stoi w rozlewiskach w jego okolicy.

Tak więc stan plaży na 1-2 miesiące przed sezonem jest katastrofalny.

Jak będzie na to patrzył turysta, czym zachęcimy go do pozostania w Jarosławcu? - z tym pytaniem zwróciłam się do pana **Andrzeja Miecznikowskiego**, dyrektora Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych - osoby odpowiedzialnej za stan Jarosławca.

- Ze względu na dużą ilość kamieni na plaży strzeżonej, planujemy „przerzucić” ruch turystów na stronę zachodnią. Tuż za OW „Mikołajek” będzie wytyczony 100-metrowy odcinek plaży strzeżonej. Zamierzamy tu oznakować dojście do plaży, urządzić mały parking oraz zmodernizować zejście nad morze.

Kolejne nasze działania przesuniemy w pobliże pasa startowego i na wysokości drogi do Rusinowa. Tam również chcemy zorganizować parking (strzeżony lub nie - w zależności od decyzji Nadleśnictwa i Rejonu Dróg), utworzyć punk-

ty małej gastronomii, no i zadbaj o czystą plażę.

Dodatkową atrakcją, którą szykujemy nie tylko dla turystów, ale może ona służyć naszym mieszkańcom, będzie wytyczenie trasy rowerowo-zdrowotnej od „Mikołajka” do drogi rusinowskiej. Mam więc nadzieję, że turysta się nie zawiedzie. Pełną parą przygotowujemy się do sezonu.

W centrum Jarosławca przy deptaku pięknie wyłożonym Pol-Brukiem (doprowadzony zostanie do samego zejścia na plażę) ustawione zostaną ławki, kosze, mała gastronomia oraz stylowe lampy uliczne a'la UG.

- Tym optymistycznym stwierdzeniem dziękuję za piękną wizję. Aby tylko przesuając się na zachód za plażą Jarosławiec nie przeskoczył Darłówka?

Teresa Rysztak

Pomocna...

Z 58 odmów - 18 z braku środków
- 31 nie spełnia kryteriów zawartych w ustawie
- 9 na skutek dysproporcji między udokumentowaną wysokością dochodu a rzeczywistą sytuacją majątkową.
4 Osoby wniosły odwołanie, które utrzymano w mocy.

Z kangurem w świat

Po raz pierwszy w województwie słupskim i w naszej gminie (po raz drugi w Polsce, po raz czwarty w Europie) odbył się Międzynarodowy Konkurs Matematyczny pn. „Kangur Europejski”.



Z 7 szkół startowało ponad 80 zawodników w 3 kategoriach wiekowych: klasy III-IV; V-VI i VII-VIII.

Karty odpowiedzi wysyłane były do Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Życzymy sukcesów naszym „matematykom” i oczekujemy na sygnał: komu udało się rozwiązać test bezbłędnie?

T.R.

Dzień Wiosny! Dzień Wagarowicza! Dzień Radości!

Tradycją w naszych szkołach stało się witanie pierwszego dnia wiosny w wyluzowany ale zarazem zorganizowany sposób. Np. dzieciaki z Karsina urządziły w tym czasie Tydzień Kultury Języka Polskiego. Radości i pożytku było wiele. Nie było „normalnych” lekcji ale „Walka z Jędzą Ortografią”, która zakończyła się heppeningiem, była wyprawa w piękną krainę baśni i spotkanie z bohaterami lektur. Były zgaduj-zgadule, przebierańcy, konkurs plastyczny. Po wielu zmaganiach wyłonieni zostali Mistrzowie Ortografii: **Nastka Bukowska** - kl. VII,

Danie! Matuszak - VI, **Aneta Kiżewska** - III, **Sebastian Sękowski** - II i **Magda Garlin** - I.

Wszyscy zwycięzcy otrzymali symboliczne i zdrowe (kiwi) nagrody. „Nie jest straszna taka sztuka, gdy w radości nauki się poszuka.”

T.R.



Na zdjęciu: Wychowawca kl. VII z **Zbigniew Mielczarski** wraz z grupą dzieci idą dokonać aktu zniszczenia Okrutnej Jędzy Ortografii, która oblepiona trudnymi wyrazami splotnie wkrótce wraz ze strachem przed niespodziewanym dyktandem.

Ciut przydługi weekend

Świętujemy

W maju, jedną trzecią miesiąca, nasze piękne i bogate państwo, pozwala nam świętować. Będzie miło, narodowo i przyjemnie. Wszak jednego nie zabraknie na święta ogólnie dostępnego alkoholu plus trochę świeżego szczawiu i balanga w dechę jest. Co możemy zrobić w czasie wolnym, w świątecznym czasie: to samo co i przez cały rok - świętujemy. Wszak 1/3 dorosłych mieszkańców naszej gminy to ludzie bezrobotni. Teraz, kiedy praca pcha im się do rąk, kiedy załapali robotę - zaczynają od świętowania. Po święcie trzeba odpocząć i już pan prezydent - w trosce o dobro swego narodu - daje nam wolny poniedziałek w zamian za pracę w sobotę.

Jesteśmy bogatym narodem i takim wrażliwym na pracę. Lubimy świętować, a ile na tym tracimy?

W dniu 3 maja odbędzie się Turniej Piłkarski Młodzieży Szkolnej o godz. 10 na boisku sportowym w Pieńkowie. Za zdobycie I miejsca zespół otrzyma puchar Dyrektora AMGİSP; II m. - puchar „Szeptu Postomina”; III - puchar Prezesa KS „Przełom”.

Również 3 maja o godz. 11 odbędzie się Turniej Szachowy o puchar dyrektora AMGİSP w SP Postomino (Sala nr 6). Turniej rozegrany zostanie systemem kołowym „Rutscha”. Czekają nagrody pieniężne. Wesółych świąt.

życzy

Teresa Rysztak

UWAGA DZIKI!

Wobec dużej aktywności dzików na polach uprawnych, a w szczególności na zasiewach roślin strączkowych, prosi się rolników o dogłębne swych upraw.

W przypadku zauważenia szkód należy niezwłocznie zastosować odstraszenie poprzez: stawianie kukieł, grzechotek blaszanych i butelkowych, ogradzanie plantacji sznurkiem z fadrami (kolorowymi wstążkami), a w ostateczności palenie opon.

Jeżeli zastosowane metody nie przyniosą skutku należy powiadomić członka Zarządu Koła „Cyranka” w Pieńkowie lub najbliższego myśliwego. Także zalecany jest kontakt przez CB Radio od sołtysów - do Z1, aby szybko zorganizować ochronę plantacji.

Z członkami Zarządu Koła „Cyranka” można nawiązać kontakt telefoniczny: Z. Sieradzki - Postomino, tel. 69, J. Ścisłowski - Kanin, 0-8278, M. Kułakowski - Korlino, 0-18523, G. Drzazgowski - Duninowo, 0-5141301.

Ochrona plantacji przed szkodnikami jest wspólnym interesem rolników i myśliwych.

Zbiory z pól są zawsze pewniejsze niż liczenie na odszkodowanie.

Zarząd Koła
„Cyranka”

Niewolnica - rolniczka - kombatantka

Urodziła się na południowej rubieży II Rzeczypospolitej; rząd Witosa nadał rodzicom - Marii i Michałowi - 8 mórg chaszczu w pobliżu granicy z Rumunią (40 km) i Węgarami (25 km). Na karczowisku posiali grykę. Dorobili się stadka owiec; wełnę - po wypraniu i wysuszeniu - wieźli do Horodeńki na handel zamienny: towar za towar.

W '39 wkraczają Rosjanie, jako - wedle ich propagandy - oswobodziciele tubyliców od „polskich panów”. Polityką „antykułacką” zmuszają rodziców do wyprzedazy owiec. Za 3 lata nowy okupant - Niemcy - wywozi młodych a silnych na przymusowe roboty do III Rzeszy.

Wiernie spisują życiorys **Ireny Stożek ze Złakowa**; kto zechce przeczytać, nie pożałuje.

Gospodarska córka trafia do bauera (rolnika), właściciela 4 koni i 90 krów. Niewolnicza praca nie zachwyca hardej duszy. Na ostre, niewybredne polajanki pana i władcy niewolnica odpowiada „słowiańska łacina”. Usłużny tłumacz - zdrajca jak najdokładniej przełożył bauerowi „odpyskiwanie” Polki. Ta otrzymuje „dyscyplinarne przeniesienie” do drugiego bauera. Jeszcze dwa razy jest „karnie przenoszona”, aby „zarobić” na koniec lager (KL) z szyderczym powitaniem nad bramą „Arbeit macht Frei”. Nie ma wolności za niewolniczą pracę! Wolność przynosi front antyhitlerowski.

Pani Irena, poprzez Poznań, trafia na Ziemię Odzyskane. W Złakowie podejmuje ochotnie ciężką robotę oborowej w miejscowym PGR. Potem jako jedyna kobieta pracująca tyra w brygadzie remontowo-budowlanej przy POHZ w Pierkowie, mieszkając wciąż w Złakowie. Tu zakłada rodzinę, tu kupuje 8 hektarowe gospodarstwo z „przedpotopową” chałupą. Pracuje na 2 zmiany: w brygadzie i „na swoim”. Kłnie jak chłop na coraz większe podatki, na obowiązkowe odstawy, ale „nie daje się biedzie”.

Dzięki tej podwójnej harówie „wyrabia” wysoką emeryturę. Gospodarstwo - w pełnym toku - przekazuje jedynej córce, dyplomowanej zootechniczce i pracowitemu zięciowi. Dumna jest, że co roku powiększają stan ilościowy i jakościowy bydła mlecznego i trzody chlewnej. Własny obornik zapewnia żywność dokupionym hektarom. Kupili też nowy, obszerny dom, rozbierając chałupinę.

Pani Stożek, nadal aktywna w miarę swoich sił, jako „oborowa” nie kryje przed nikim swej kombatantkiej przeszłości, dokumentując ją:

- Legitymacją Kombatanta nr 0649240,
- Krzyżem Oświęcimskim nr 196-86-18,

• Legitymacją Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych i...

• kolejnym odcinkiem ZUS z dużą ratą miesięczną emerytury.

Życiowa maksyma Ireny Stożek brzmi:
„Chcesz jechać - musisz najpierw wóz nasmarować”.

Dziękując pani Irenie za rozmowę dołączam się do gorących życzeń urodzinowych (6 maja), jakie jej złożyli najbliżsi: córka, zięć, trzy wnuczki i najmłodszy wnuk Bartuś.

MSob.



Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Tegoroczna edycja OTWP przebiegała pod znakiem słabszego zainteresowania niż w latach ubiegłych. Tylko 4 szkoły przeprowadziły eliminacje środowiskowe. W eliminacjach gminnych uczestniczyło 8 uczniów ze szkół: Staniewice, Karsino, Pieszcz, Postomino.

Uczestnicy eliminacji wykazali się bardzo dobrym opanowaniem materiału szkoleniowego. Test sprawdzający, który miał trwać godzinę, wypełniono w ciągu 20 minut (i to bezbłędnie!).

Jury eliminacji nie miało większego kłopotu z ustaleniem grupy finałowej, albowiem znaleźli się tam wszyscy, którzy wypełnili test bezbłędnie.

Ostateczne wyniki eliminacji gminnych OTWP.

I m. - **Marcin Forys** - ze szkoły w Staniewicach (maksymalna ilość punktów),

II m. - **Piotr Bieńczak** - ze szkoły w Pieszczu,

III m. - **Agnieszka Hetmańska** - ze szkoły w Karsinie.

Nagrody otrzymali:

za I m. - radiomagnetofon SONASCHI (dwukasetowy)

za II m. - radiomagnetofon PANASONIX (jednokasetowy)

za III m. - Encyklopedia HISTORII.

Eliminacje szczebla wojewódzkiego odbędą się w Słupsku w końcu kwietnia. Do eliminacji wojewódzkich zakwalifikował się **Marcin Forys**.

P.G.



ZŁOTA LISTA

ZŁOTE GODY - SREBRNE RÓŻE

Wzruszającą, niecodzienną uroczystość przeżyliśmy w dniu 24.04.

Trzy pary, mieszkańcy Pałowa i Pałówka z rąk wójta gminy **Zbigniewa Galka** otrzymały medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. Medale ze srebrną różą na czerwonym tle. Dostojnymi jubilatami są:

1. Państwo **Maria i Józef Cabanowie** z Pałówka,
2. Państwo **Zofia i Stanisław Szczepańscy** z Pałówka,
3. Państwo **Marianna, Bolesław Dydynowie** z Pałowie.

Blżej o ludziach i idei w następnym numerze.
T.Ryształ

Na specjalne życzenie Wójta Gminy p. Zbigniewa Galka prezentujemy dostojnych jubilatów, którzy w miesiącu maju obchodzą rocznicę urodzin.

W imieniu Wójta, Zarządu, Rady Gminy oraz Redakcji przekazujemy Państwu życzenia zdrowia, pogody ducha, poprawy sytuacji materialnej oraz zadowolenia z dzieci i wnuków.

65 lat

Michał Maślak - Pałówko

Michalina Steszuk - Królewo

Władysława Suchańska - Pieńkowo

Stanisław Wiewiórski - Staniewice

66 lat

Stefan Caban - Pałowo

Luba Sosnowska - Kanin

Jerzy Spędzia - Jarosławiec

Bolesława Stolarska - Jarosławiec

67 lat

Wacław Kurkul - Pałówko

Zofia Paliwoda - Pałowo

Stanisław Wrotniak - Nosalin

68 lat

Bronisław Hutman - Chudaczewko

Janina Lekwar - Jarosławiec

Marian Stachowicz - Staniewice

Jan Wiśniewski - Jezierzany

69 lat

Zenon Kozłowski - Jarosławiec

Agnieszka Lach - Wilkowice

Michalina Lipińska - Marszewo

Stanisław Paliwoda - Pałowo

Antoni Soiński - Pieszcz

Ernestyna Szumańska - Jarosławiec

Halina Uryga - Rusinowo

Amelia Zwolan - Staniewice

70 lat

Stanisław Jarzębiński - Pieszcz

Natalia Józwiak - Pieszcz

Stanisław Korzeniak - Naćmierz

Stanisława Tkacz - Królewo

Antoni Wrzesiński - Ronino

71 lat

Janina Kulczyk - Staniewice

Helena Pająk - Postomino

72 lata

Benedykt Araszewski - Staniewice

Stefan Nowak - Marszewo

Zofia Rusak - Dzierżecin

73 lata

Mieczysław Bruzdziński - Pałówko

Jan Kołodziej - Marszewo

Józefa Koška - Wilkowice

Stanisława Rudnikowska - Masłowice

Julian Szmidt - Królewo

74 lata

Waleria Gąbka - Pieńkowo

Zofia Starowicz - Jezierzany

Stefan Wielgat - Pieńkowo

75 lat

Władysława Bartosik - Ronino

Stanisław Gnacy - Postomino

Antonina Kamyszek - Pieńkowo

76 lat

Stanisław Golczyk - Pieńkówko

Władysław Kęsy - Łącko

77 lat

Józefa Seremak - Rusinowo

78 lat

Zofia Bartuś - Pieńkówko

Irena Stożek - Złakowo

Janina Taranowska - Jezierzany

79 lat

Jan Dydyna - Bylica

Katarzyna Mazurek - Nosalin

Stefan Namiel - Rusinowo

80 lat

Antoni Heleniak - Wilkowice

81 lat

Czesława Figurska - Rusinowo

Jan Zieliński - Staniewice

82 lata

Janina Milcarek - Pieńkówko

83 lata

Bronisława Kaletańczyk - Pieńkowo

P.G.

Donosiki i podpierduchy...

Zakończył swój żywot (chyba) kącik pt: „Niech Pani napisze"... Przestraszyli się ludzie, czy co? Trudno, pewnie nie było odzewu i stąd wniosek, że nie warto pyska strzępić, czyli kartek marnować. Nie chcą to nie. Wobec tego teraz Ja:

Uprzejmie, aczkolwiek ze wstrętem, z wyknięcia donoszę i o odpowiedź (na piśmie) proszę.

* Pięknie nam budynek Urzędu Gminy na zewnątrz. Gustowna elewacja, eleganckich kilka lamp, zagospodarowany teren zielony - sprawiają estetyczne wrażenie. Jednakże razi zardzewiała budka na dachu UG (nie możemy zdradzić tajemnicy państwowej do czego ona służy). Niby małe... a razi.

* Na trawniku przed UG stoi plansza z zarysem Pomorza Środkowego. Widnieje tam Górsko, ale nie



ma śladu po Postominie. Może warto wskazać podróżnikowi „Tu jesteś”.

* Nowe telefony już w UG są. Słychać w słuchawce jakieś skoczne nutki. Może to sygnał, że już wkrótce i inni doczekają się telefonów.

* Zbliża się sezon. Czekamy na turystów i ich pieniądze. Chcemy zatrzymać ich w Jarosławcu jak najdłużej, a tymczasem widok z parkingu przy starym zejściu na plażę - w stronę centrum jest odpychający. Zaplecze budynku handlowego GS i jego elewacja jest nieciekawe. Warto zadbać również, by zniknęła ogromna dziura sprzed tej posesji. W przyszłym numerze doniesiemy.

* Policja za „niemanie świateł” może wlepić kierowcy mandat. Jak powiedzieć im, że też nie mają? Zaprzyjaźniony wiewiórek powiedział, że oni mają, tylko trzeba „z kopa” zaprawić w pewną część maski

- to się zapali. A jak nie trafi się w tę część?

* Baczne oczy naszych reporterów wypatrzyły na trasie Kanin - Wszędzień: 1 dymiącą maszynę i 2 podgarniających coś ludzi. Wszystko w kolorach pomarańczowych. Widać też świeże łąty. Może i podłatają - daj Boże - gdyby tak jeszcze poszerzyli?! Oł, marzy nam się, posiadaczom gminnych krążowników, by bezpiecznie minąć się z jakimś wyluzowanym nowobogackim za kierownicą Forda czy Meśka.

Dona Sicielka



List do redakcji

Droga Redakcjo!

Z radością pragniemy poinformować na łamach „Szeptu”, że mieszkańcy Kanina rozpoczęli wiosenne porządki od odnowienia wiejskiej kapliczki. Wiadomo, że nic nie dają nigdzie za darmo, więc kaniniacy między sobą zebrali 249 zł a 160 zł przekazało Koło Gospodyń. Z tej sumy zakupiono materiały budowlane i dekoracyjne do nowej kapliczki (część materiałów niektórzy przynieśli z własnego podwórka) oraz symboliczną kwotą wynagrodzono fachowca - p. **Mieczysława Hetmańskiego**. Prace porządkowe i wykończeniowe mieszkańcy wykonali społecznie. Największe zaangażowanie przy „wizytówce wsi” wykazali państwo **Stefania i Jan Bobrowie**, p. **Stefan i Paweł (senior) Garlinowie**, p. **Leszek Sochacki** (nie licząc skromnego p. sołtysa-Józefa Grzejszczaka). Pozostało do wykonania jeszcze ogrodzenie, ale trzeba trochę poczekać aż skarbonka „przytyje”.

Teraz pora brać się za własne podwórka, aby nie wystraszyły wiosny.

Wierni czytelnicy „Szeptu” z Kanina.

PS. Wiosennie i słonecznie pozdrawiamy redakcję, władze i wszystkich mieszkańców gminy.

Dziękujemy i też pozdrawiamy



Śmigus - wiadrus?

Drugi dzień świąt znany jest z tradycji oblewania. Naród ode-rwawszy się z trudem od stołu wychodzi na spacer, a przy okazji oblewa się wodą, taki zwyczaj. Zwyczaj jednakże nie każe, aby w wyjątkowo zimny dyngus oblewać kogoś kanką wody po godz. 18, kiedy słońce już nie obsu-szy. Bardzo mnie to zdziwiło, gdyż sądziłam, że cywilizowani ludzie używają w tym celu co najwyżej „garści” wody. Tym „maluchom” nie przyszło do głowy (sami ciepło ubrani, w czapkach, szalikach, kurtkach), że ktoś kogo obleją wodą może z powodu ich głupoty trafić do szpitala. Jednak najbar-dziej to co mnie ubodło, to było zachowanie ze strony dorosłych. Nie dość, że w ogóle nie reago-wali; to jeszcze co niektórzy na-wet ich zachęcali. Wiedzieli oczy-wiście, że sami są bezpieczni, bo nikt im nie zrobi takiego numeru. A mówi się, że w Polsce jest co-raz więcej (y)inteligentów...

Mokra „Mycha”



Morskie opowieści

- * - Jaka jest różnica między kliką a kolektywem?
- Klika to ONI, a kolektyw to MY...
- * Przyniosłem kanarka, który pani uciekł...
- Ależ, Kaziu, to przecież jest kot!
- Kanarek jest w środku!
- * Pijany kapitan galery mówi do przykutych do wiosel galerników:
- Chłopaki mam dla was dwie wiadomości. Jedną dobrą, drugą złą.
- Najpierw ta dobra: Każdy dostanie pół litra wódki.
- Hurra!!
- ... A potem chciałbym popływać na nartach wodnych.

"Echo Dąłowa" - TOM

ZIÓŁKA I PIGUŁKA

Rozmowa z **Wiesławą Emmerling**, właścicielką apteki "AGAWA" w Postominie.

- *Czy jest pani zadowolona z pracy w swojej aptece?*

- Tak, bardzo jestem zadowolona. Składa się na to wiele czynników, przede wszystkim uprzejmość ludzi starszych i młodzieży. Niektórzy nawet dziękują mi za to, że nie muszą jeździć daleko po leki tylko mają je na miejscu. Jest to wygodne przede wszystkim dla ludzi starszych, często przewlekle chorych.

- *Jak została przyjęta działalność pani apteki przez mieszkańców naszej gminy?*

- Zostałam przyjęta bardzo ciepło i nie mogę na to narzekać. Zda-rzyło się też, że kilka pań przynio-sło mi jajka czy śmietanę, bo mój lek pomógł. Potraktowałam to jako nie tylko formę wdzięczności ale i życzliwości ludzkiej.

- *A jak układa się współpraca z Gminnym Ośrodkiem Zdrowia?*

- Tutaj jest pewien problem, gdyż w gminie Postomino jest jedynie dwóch lekarzy. Bardzo przydałby się stomatolog czy pediatra. Czę-sto zapraszałam do siebie doktora Wł. Jeżewskiego na konsulta-cje, jednakże on nie skorzystał z

mego zaproszenia. Często prze-kazuję ulotki do ośrodka zdrowia. Najbardziej odczuwanym proble-mem jest także brak telefonu, a przez to „niemożność” częstego kontaktu z hurtowniami farmaceu-tycznymi.

- *Na jakie leki jest największe za-potrzebowanie?*

- Praktycznie na wszystkie. Od-czuwa się tutaj brak konsultacji medycznych i ludzie czasem próbują leczyć się na własną rękę. Ja osobiście propaguję w swojej aptece leki homeopatyczne i zio-łolecznictwo.

- *Czy ma pani w swojej aptece środki antykoncepcyjne?*

- Oczywiście, są ogólnie dostę-pne. Są to leki polskie, a także za-chodnie ze sprawdzonymi atesta-mi Ministerstwa Zdrowia. Leki an-tykoncepcyjne muszą się znajdo-wać w każdej aptece, gdyż to jest warunkiem jej istnienia. Podczas kontroli, którą miałam z Inspekto-ratu Nadzoru Medycznego, wyma-gane jest posiadanie takich leków.

Dziękuję za rozmowę

„Mycha”

Kółka się jeszcze kręcą!

Jest jeszcze nadzieja na przetrwanie baz kółkowych działają-cych jako MBM-y w Postominie, Naćmierzu i Staniewicach. Po kilku latach kłopotów został w minionym roku wypracowany nawet kilkudziesięciomilionowy zysk.

Jednak brak jest nadal frontu pracy. Rolnicy coraz rzadziej za-glądają do bazy, aby zamówić usługę. Nie mając środków finansowy liczą bardziej na pomoc międzysąsiedzką. Ratunek dla baz to ich wydzierżawienie, co znacznie obniży koszty funkcjonowania. Baza w Sta-niewicach od 1 maja znalazła dzierżawcę. Także Rada MBM-u w Na-ćmierzu podjęła decyzję o wydzierżawieniu swej bazy po kosztach, jakie obecnie wynoszą ok. 1500 zł miesięcznie (15 mln st. zł). Zainte-resowanych wydzierżawieniem bazy wraz ze sprzętem, stacją paliw, a także z możliwością przejęcia ziemi o pow. ok. 70 ha prosimy o skła-danie ofert pisemnych do 9 maja w biurze GZRKiOR Postomino.

Prezes Rady
Zdzisław Sieradzki

Wołanie na puszczy

Wiosenne słońeczko przygrzewa. Przyroda zachęca do bliższych z nią kontaktów. Chętnie z tego korzystają okoliczne pijaczki, bo „byle był krzaczek, znajdzie się i pijaczek”. A później pan i władca tego świata ciągnięty przez jakiegoś zasmarkanego i zapłakanego dzieciaka.

- Tatuniu, chodź do domu. Zaziębisz się w tym rowie.

- S... s... k... ł... m...

Słowa nie nadają się do powtórzenia. W domu nie ma na chleb, buty; w sklepie długi i już więcej „na krechę” nie dadzą, a tymczasem na wódkę czy inne poprawiaczo-sikacze jest. Skąd? Ano i to jest problem, któremu warto się bliżej przyjrzeć. Okazuje się, że bije gdzieś źródło lewych dochodów, które nigdzie nie jest zarejestrowane, nie wydaje zaświadczeń o wysokości dochodu, ani nie pobiera 21% podatku.

W numerze przedstawiamy ponad trzymiliardową (na stare pieniądze) wyzerkę z GOPS-u, bo taki pieniądz został po prostu skonsumowany. Gdyby te pieniądze zainwestować, to byłby całkiem niezły interes. A tak - zjedzone, przepite - wydalone... ab ovo.

Nie chce popadać w fetyszyzm, bo są sprawy jednostkowe, gdzie trzeba i powinno się pomóc, ale trudno też pozostać obojętnym, by przejść do porządku dziennego i stwierdzić „...a mnie to wisi”. To są przecież również nasze pieniądze. I moje...

Terry

„JEMIS” s.c. Szkolenia Sanitarne w Sławnie

**prowadzi kursy dla osób
zatrudnionych w branży
spożywczej.**

Kurs kończy się egzaminem i otrzymaniem stosownego zaświadczenia.

**Informacji udziela M. Gniot,
Sławno, tel. 73-11**

Zdrapka - ciuciubabka

W sklepach GS na terenie gminy od blisko dwu miesięcy można „zapać się” na tzw. „kupon zniżkowy”. Klient, który zakupi towar za stare 150 tys. (bez alkoholu) może otrzymać 5, 10 lub 40% zniżki wartości swoich sprawunków (zależy, co sobie wydrapie).

Całkiem to sympatyczne, gdyby było więcej trafień. Dość niefortunnie zredagowane są zasady konkursu, a mianowicie: „Następnym razem kupując w naszym sklepie okaz ten kupon kasjerowi. Masz szansę otrzymać do 40% bonifikaty na zakupione towary.” No więc: byłam, kupiłam towar, wyciągnęłam los 0%. Trudno, ale przecież mam jeszcze szansę. Następnym razem kupuję towar i okazuję kupon, gdzie stoi jak wyżej. „Co pani! To pic na wodę”. Zezłiłam się na ekspedientkę. Pisze jak byk: mam szansę, a baba mi pewnie nie chce tej szansy dać. „A figę z makiem”. Poprosiłam o wyjaśnienia wiceprezesa Zbigniewa Melona.

- Konkurs, jak konkurs. Tak napisane, tak jest. Dość niejasne określenie zasad i stąd nieporozumienie. Mieliśmy bardzo dużo trafień w zniżkowe kupony w Naćmierzu, Pieszczu i Jarosławcu. Najwięcej było kuponów 5% zniżki. Jeden 40% trafił się w Pieńkowie.

I po co się było drapać na darmo.

T. Ryształ

Wyjaśnienie

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że artykuł w ostatnim numerze o napadzie na byłi BS był żartem prima-aprilisowym.

Ale na pewno żartem nie jest przypomnienie, że taki budynek we wsi stoi. Jeszcze stoi. Stoi z konkretnym przeznaczeniem. Może się wreszcie coś ruszy, by nasza gmina całkiem bezzębna nie została. Pracowite mróweczki doniosły Redakcji, że miejscowa pani doktor - stomatolog została podkupiona przez samorząd dość odległej gminy. Hej, panowie, czy pozwolicie, by ktoś Wam dziewczynę podbierał? Fachowca!

T.R.



Budujemy nowy dom

I. Budowę można rozpocząć po uzyskaniu:

1. Decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, którą wydaje Wójt na wniosek zainteresowanego.
2. Decyzji pozwolenia na budowę, którą wydaje Urząd Rejonowy w Słupsku - Oddział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego.

Nie trzeba mieć tych decyzji na budowę:

1. parterowych budynków gospodarczych o pow. zabudowy do 35 m² przy rozpiętości konstrukcji nie większej niż 4,80 m związanych z produkcją rolną, uzupełniających istniejącą zabudowę w ramach istniejącej działki siedliskowej,
2. obiektów przeznaczonych do czasowego użytkowania w trakcie realizacji robót budowlanych położonych na terenie budowy,
3. obiektów małej architektury jak: kapliczki, krzyże przydrożne, figury, posągi, wodotryski i inne obiekty architektury ogrodowej, również: piaskownice, huśtawki, drabinki, śmietniki,
4. tymczasowych obiektów budowlanych stanowiących wyłącznie eksponaty wystawowe, bez pełnienia jakichkolwiek funkcji użytkowych, usytuowanych na terenach przeznaczonych na ten cel,
5. altan i obiektów gospodarczych na działkach w pracowniczych ogrodach działkowych o pow. zabudowy 35 m² poza miastem,
6. ogrodzeń, z wyjątkiem przylegających do dróg, ulic, placów i innych miejsc publicznych.

Pozwolenia na budowę nie wymagają roboty budowlanej polegające na:

1. remoncie istniejących obiektów budowlanych, z wyjątkiem obiektów zabytkowych, jeżeli nie obejmują one zmiany lub wymiany elementów konstrukcyjnych obiektu i instalacji gazowych, a także nie wpływają na zmianę wyglądu w odniesieniu do otaczającej zabudowy na terenie miast,
2. instalowaniu i remoncie tablic i urządzeń reklamowych wykonywanych na istniejących obiektach budowlanych z wyjątkiem reklam świetlnych,
3. wykonaniu i remoncie urządzeń melioracji szczełowej,
4. remoncie dróg.

Budowy te wymagają uzyskania opinii, którą wydaje Wójt na pisemny wniosek zainteresowanego. Do wniosku określającego rodzaj, zakres i sposób wykonania robót należy dołączyć mapkę sytuacyjno-wysokościową dla celów opiniodawczych.

Po uzyskaniu opinii inwestor musi dokonać **zgłoszenia** do Urzędu Rejonowego w Słupsku - Oddz. Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego przy ul. Szarych Szeregów 14.

W zgłoszeniu należy określić rodzaj, zakres i sposób wykonywania robót, w zależności od potrzeb do zgłoszenia należy dołączyć odpowiednie szkice lub

rysunki, a także pozwolenie wymagane odrębnymi przepisami.

Zgłoszenia należy dokonać przed zamierzonym terminem rozpoczęcia robót budowlanych.

Do wykonywania robót można przystąpić, jeżeli w ciągu 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia Urząd Rejonowy nie wniesie sprzeciwu. Urząd Rejonowy może nałożyć, w drodze decyzji, obowiązek uzyskania pozwolenia na wykonanie określonego obiektu lub w/w robót budowlanych, jeżeli ich realizacja może spowodować:

1. zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia,
2. pogorszenie stanu środowiska lub dóbr kultury,
3. pogorszenie warunków sanitarno-zdrowotnych,
4. wprowadzenie, utrwalenie bądź zwiększenie ograniczeń lub uciążliwości dla terenów sąsiednich.

Pozwolenie na budowę

Zmiana zagospodarowania terenu, w szczególności jego zabudowanie, wymaga ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, które przygotowuje osoba posiadająca uprawnienia urbanistyczne, **w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.**

Wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu następuje po przeprowadzeniu **rozprawy administracyjnej**, po której Wójt przedstawia Wojewodzie warunki zabudowy i zagospodarowania terenu w celu stwierdzenia ich zgodności z prawem.

Wniosek o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, jaki składa w urzędzie Gminy zainteresowany, powinien zawierać określenie:

1. granic terenu objętego wnioskiem na mapie sytuacyjno-wysokościowej,
2. funkcji i sposobu zagospodarowania terenu oraz charakterystyki zabudowy i zagospodarowania terenu,
3. zapotrzebowanie na wodę, energię i sposobu odprowadzenia lub oczyszczenia ścieków oraz innych potrzeb w zakresie infrastruktury technicznej, a w szczególnych przypadkach sposobu unieszkodliwienia odpadków,
4. charakterystycznych parametrów technicznych inwestycji oraz dane charakteryzujące jej wpływ na środowisko lub jego wykorzystanie.

Do wniosku o pozwolenie na budowę należy dołączyć:

1. projekt budowy wraz z opiniami, uzgodnieniami i pozwoleniami,
2. dowód stwierdzający prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane,
3. decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.(cdn.)

Oprac. R. Kocbus

KRONIKA WYPADKÓW

Kradzież drzewa

Stwierdzona została poważna kradzież drzewa w leśnictwie Chudaczewo. Prawdopodobnie jeden z podbieraczy proceder ten uprawiał już od 1990 r. Sprawcy znani, mieszkają w pobliżu lasu.

Skradzione zostały też dęby nad Wieprzą w Tyniu - brak śladów.

Włamanie do sklepu w Nosalinie

Miejscowy sprawca dokonał zaboru towarów na sumę 218 zł.

Włamanie do domku kempingowego w Jarosławcu

Zginęła butla i kuchenka gazowa oraz wiertarka.

Skradziono rowery w Jezierzanach

Sprawca znany, towar odzyskany.

Odkryto

Ślady skłusowania 2 dzików w lesie w Żłakowie. Niestety, pozostała tylko nikła nadzieja na odkrycie sprawców.

W Rusinowie z domku brygady „Wodrol” budującej wodociąg w tej wsi zginęła gwintownica. Ktoś robi chyba konkurencję.

Porwany za młodu

Od prawie 2 miesięcy w centrum zainteresowania leży sprawa młodego mieszkańca jednej z naszych wiosek, który od czasu do czasu bywa porwany. Sprawę prowadzi policja sławieńska i od niej mamy obiecane wyjaśnienia po zakończeniu śledztwa. Nie chcemy szkodzić i snuć takie czy inne przypuszczenia. Do sprawy wrócimy.

T.R.

Co ciekawego u sąsiadów?

Opracowano na podstawie miesięcznika

GAZETA Sławieńska

(kwiecień '95).

✿ 7 maja odbędzie się w Sławnie referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej. Powodem niezadowolenia grupy inicjatywnej było naliczenie nowych - jej zdaniem zbyt wysokich - stawek czynszów za mieszkania komunalne. Aby referendum się udało musi w nim uczestniczyć ok. 3 tys. osób, z czego połowa musi poprzeć wniosek inicjatorów.

✿ Uchwalono budżet miasta na 1995 rok. Zakłada on uzyskanie dochodów w wysokości ponad 49 mld starych złotych. Największy wskaźnik wzrostu wpływów przewiduje się ze sprzedaży mienia komunalnego. Po stronie wydatków największe kwoty są przeznaczone na: gospodarkę komunalną (8,8 mld), administrację państwową i samorządową (7,8 mld), oświatę i wychowanie (7,7 mld) oraz opiekę społeczną (7,2 mld).

✿ Fundacja „Rodzina” organizuje akcję letnią dla dzieci z rodzin zubożałych. Prosi o wpłaty na konto: Fundacja „Rodzina” PKO BP Sławno 77637-446-132-3.

✿ Sławieński Dom Kultury organizuje konkurs na wspomnienia o mieście i ludziach przed pół wiekiem. Maszynopis lub czytelny rękopis należy składać do 15.06. do SDK.

✿ Najstarsza mieszkanka Sławna p. Rozalia Pachocka liczy 96 lat.

✿ W SDK czynna jest wystawa fotograficzna „50 lat polskiego Sławna”, eksponowane są także prace magisterskie, których tematem jest Sławno.

✿ Cena wody w Sławnie dla gospodarstw domowych wynosi 0,68 złote, a dla innych odbiorców 1,74 zł; natomiast w Darłowie odpowiednio 0,89 zł oraz 1,72 zł.

Kolejne wieści zebrane z dwuty-



godnika wydawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Darłowskiej (kwiecień, maj).

✿ Problemy Darłowskiej Straży Pożarnej być może skończą się, bo... zabraknie Zawodowej Straży Pożarnej. Organizacja ta boryka się z bardzo poważnymi kłopotami lokalowymi. Specjalistyczny sprzęt gaśniczy stoi w Koszalinie, ponieważ Rada Miasta Darłowa nie może znaleźć odpowiedniej lokalizacji dla strażaków.

✿ W Darłowie powstało Koło Stowarzyszenia Pracy Twórczej, którego celem jest objęcie opieką młodzieży utalentowanej artystycznie pochodzącej ze środowisk przede wszystkim ubogich. Stowarzyszenie zmierza do przejęcia Bramy Kamiennej i przyległego budynku w celu zorganizowania tam odpowiednich warunków dla Szkoły Społecznej.

✿ Darłowo 8 kwietnia przeżywało stan zagrożenia powodziowego. Wzburzone fale Bałtyku przerwały wał ochronny na wysokości drogi prowadzącej do jeziora Kopań.

✿ Plaża na wschodniej stronie Darłówka przypomina skalne rumowisko. W najbliższym czasie Urząd Morski planuje przeprowadzenie refulacji redy od strony wschodniej. Piasek wydobywany z dna ma być transportowany specjalnymi rurami na brzeg.

✿ W Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie czynna jest pokonkursowa wystawa palm, kraszanek i symboli wielkanocnych pod hasłem „Impresje Wielkanocne”.

✿ Szkoła Podstawowa nr 1 obchodzi 50-lecie swojego istnienia.

✿ XVI w. zwodzony most, który stał w Darłówku, a przeniesiony został do Krągu, sprzedany został wraz zamkiem w Krągu nowemu właścicielowi. Jaki czeka go los?

Słoneczny festyn

Fred (czyli nasz kolega redakcyjny Alo - Alfred Obszański) to ma szczęście. Na imprezę sportowo-rekreacyjną zamówił taką pogodę (30°), że kto tylko mógł ten spieszył na gminne boisko, by cieszyć się słońcem, muzyką, ruchem.

Jednocześnie była wspaniała okazja, by posłuchać zespołu mandolinistów z Masłowic oraz rodzinnych popisów Rudnikowskich, także podziwiać występy taneczne grupy młodzieży z SP Postomino pod opieką Krystyny Gąsiorowskiej. Wspaniały popis wokalny dały zuchy i harcerze z Pieszcza, prowadzone przez Urszulę Stefanowską a także zespół dziecięcy z SP 14 ze Słupska oraz zespół emerytek z Klubu Seniora z Damnickiego Ośrodka Kultury w Damnicy.

Atrakcją był także quiz na temat historii klubu „Przełom”. Szkoda, że wśród prawie tysięcznego tłumu brakowało chętnych do występu. Honor gminy uratował Zbigniew Melon z Postomina (zwycięzca) oraz Wacław Kosmański z Marszewa (II m.) i szwagier p. Melona, który przyjechał z Gorzowa, by... coś nie coś wiedzieć o „Przełomie”.

W trakcie popisów czynne były stoiska handlowe, loterie fantowe, bar „Przełomowy”. Można było oglądać też popisy modeli pływających a także zagrać w szachy i tenis z liderami klubu.

Wśród tłumu zgromadzonego na łonie natury oprócz przedstawicieli gminnej władzy stwierdzić można było obecność gazet lokalnych, telewizji i radia.

Pracom jury przewodniczył senator Mieczysław Włodyka, którego poprosiliśmy o ocenę tej imprezy. - **Bardzo się cieszę, że mogłem z żoną i synkiem (pięcioletnim Przemysławem) spędzić ten piękny dzień**

wśród mieszkańców gminy Postomino. Uważam, że ludziom bardzo potrzebne są tego typu imprezy, gdzie mogą się pobawić, wypić piwko i przyjemnie spędzić czas. **Pilki, które zostały mi jeszcze z kampanii wyborczej, przeznaczone zostały na nagrody w tym festynie. Chciałbym częściej gościć w waszej gminie, która bardzo poparła moją kandydaturę podczas wyborów. Składam słowa uznania dla pana Obszańskiego, za świetną organizację.**

T. Rysztak

Fotoreportaż z imprezy w następnym numerze.

Wyniki zawodów strzeleckich organizowanych przez LOK Słupsk. W strzelaniu z broni pneumatycznej wzięło udział 180 osób.

Kobiety:

Danuta Hinz - 77 pkt., Bogumiła Wyroślak - 70 pkt., Inga Melon - 67 pkt.

Mężczyźni:

Waldemar Hinz - 97 pkt., Zbigniew Melon, Eugeniusz Wózek

Chłopcy:

Krzysztof Pojmara - 79 pkt., Daniel Toronowski, Rafał Ptaszkowski

Królem strzelców został Paweł Poźlewicz - nadzieja piłki nożnej w Postominie. Wśród pań pięknie wystartowała p. Kukowska, ale...

Wyniki plebiscytu na najlepszego zawodnika 25 - lecia KS „Przełom”

1. Anna Morawiec - szachy

2. Marta Pilka - tenis

3. Robert Wegner - szachy.

Dalsze kolejne miejsca zajęli: Emilia Dankowska, Andrzej Ugorski, Alfred Obszański i Mieczysław Stankowski.

Wśród 270 zgłoszonych kart aż 11 osób trafnie wytypowało zwycięzców plebiscytu (między innymi goście państwo Włodykowie).

Mecz klasy B między „Dąb” Kusowo a KS „Przełom” Postomino zakończył się przegraną naszej drużyny wynikiem 4:1 dla gości.

Przed meczem prowadzony był totalizator piłkarski na wynik meczu. Ponieważ „Przełom” grał z ostatnią drużyną z tabeli wszyscy stawiali na naszych. Jedyną bramkę strzelił K. Kowalik. Firma „Agroland” objęła sponsorowaniem naszą drużynę fundując im piękne zielono-żółte stroje. Nie pomogło.

OSP Chudaczewo pod kierunkiem Kazia Borsuta zorganizowała mały pożar, który skutecznie i pokazowo ugasiła.

Sponsorzy imprezy

Urząd Gminy, Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych, „Delikatesy” państwa Jadwigi i Zbigniewa Czerwińskich, piekarnia p. Czesława Orłowskiego.

T.R.

Kandydaci w plebiscycie na najlepszego sportowca 25-lecia KS „Przełom” Postomino

1. **Bogus Ryszard** - (jeździectwo) Wicemistrz okręgu w crossie (1973 r.)
2. **Chmielewski Tomasz** (szachy) Trzykrotny finalista mistrzostw Polski juniorów. W roku 1994 wygrał pod rząd 6 turniejów międzynarodowych i ogólnopolskich. Wielokrotny mistrz województwa juniorów. Członek „złotej drużyny”, która awansowała do szachowej I ligi juniorów.
3. **Dankowska Emilia** (tenis stołowy) 9 miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski kadetek. Człowka juniorka makroregionu pomorskiego (1994).
4. **Kosmański Wacław** (kolarstwo) 3 miejsce w drużynowych mistrzostwach okręgu pomorskiego seniorów (1974 r.), 4 m. w przełajowych mistrzostwach okręgu pomorskiego, 5 m. w Międzynarodowym Wyścigu w Żniniu, 5 m. w Małym Wyścigu Pokoju (1975).
5. **Kuliński Marek** (boks) Mistrz powiatu sławieńskiego juniorów, mistrz okręgu słupskiego (1975), zwycięzca ogólnopolskich zawodów w Gdańsku (1975).
6. **Kwiatkowski Bolesław** (boks) Mistrz powiatu sławieńskiego juniorów, wicemistrz okręgu słupskiego juniorów (1975).
7. **Kwiatkowski Edward** (jeździectwo) Wicemistrz okręgu w hali (1973), wicemistrz okręgu juniorów w skokach przez przeszkodę (1974).
8. **Morawiec Anna** (szachy) 3 miejsce w mistrzostwach Polski juniorów w swojej kategorii wiekowej (1992), sześciokrotna finalistka mistrzostw Polski junierek, siedmiokrotna mistrzyni województwa junierek, wygrała 8 turniejów ogólnopolskich i międzynarodowych w Polsce i zagranicą, członek „złotej drużyny”, która awansowała do szachowej I ligi juniorów (1994).
9. **Morawiec Zdzisław** (szachy) 5 miejsce w mistrzostwach Polski juniorów (1991), dwukrotny finalista mistrzostw Polski juniorów, zwycięzca w 3 turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych, niedawno pokonał aktualnego

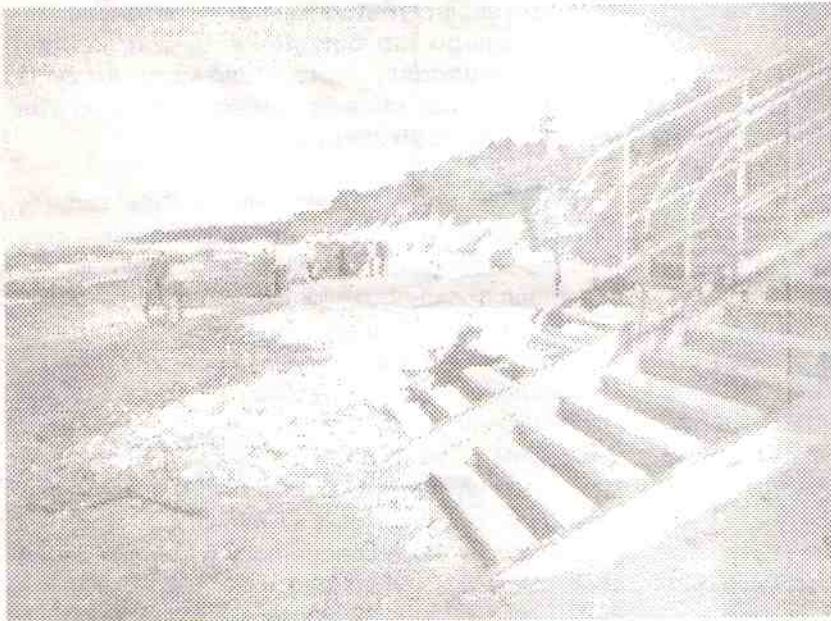
dok. na str. 14

Sprzedam części do samochodu typ „Zastawa” oraz piec gazowy c.o. typu „Junkers”.

Bogdan Sławski; Pieńkowo

Quo vadis ...

Teren centralnej plaży osłoniętej gwiazdoblokami nie ucierpiał wcale w czasie sztormu, tylko..., że tam już od dawna nie ma plaży. Można tam najwyżej pospacerować. Stare zejście na plażę zostało podmyte i w celach bezpieczeństwa nie zostanie dopuszczony do użytku. Tu, niestety, też nie znajdziemy miejsca, by wygrzać się w ciepłym słońcu. Cała plaża została zarzucona wypłukanymi z dna kamieniami. Przy



nowym zejściu na plażę morze zagarnęło sporo piachu i też niewiele tu jest miejsca dla plażowiczów. Kanał przy OW „Bałtyk” został zasypany różnym śmieciem, piachem i kamieniami, woda stoi w rozlewiskach w jego okolicy.

Tak więc stan plaży na 1-2 miesiące przed sezonem jest katastrofalny.

Jak będzie na to patrzył turysta, czym zachęcimy go do pozostania w Jarosławcu? - z tym pytaniem zwróciłam się do pana **Andrzeja Miecznikowskiego**, dyrektora Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych - osoby odpowiedzialnej za stan Jarosławca.

- Ze względu na dużą ilość kamieni na plaży strzeżonej, planujemy „przerzucić” ruch turystów na stronę zachodnią. Tuż za OW „Mikołajek” będzie wytyczony 100-metrowy odcinek plaży strzeżonej. Zamierzamy tu oznakować dojście do plaży, urządzić mały parking oraz zmodernizować zejście nad morze.

Kolejne nasze działania przesuniemy w pobliże pasa startowego i na wysokości drogi do Rusinowa. Tam również chcemy zorganizować parking (strzeżony lub nie - w zależności od decyzji Nadleśnictwa i Rejonu Dróg), utworzyć punk-

ty małej gastronomii, no i zadbaj o czystą plażę.

Dodatkową atrakcją, którą szukujemy nie tylko dla turystów, ale może ona służyć naszym mieszkańcom, będzie wytyczenie trasy rowerowo-zdrowotnej od „Mikołajka” do drogi rusinowskiej. Mam więc nadzieję, że turysta się nie zawiedzie. Pełną parą przygotowujemy się do sezonu.

W centrum Jarosławca przy deptaku pięknie wyłożonym Pol-Brukiem (doprowadzony zostanie do samego zejścia na plażę) ustawione zostaną ławki, kosze, mała gastronomia oraz stylowe lampy uliczne a'la UG.

- Tym optymistycznym stwierdzeniem dziękuję za piękną wizję. Aby tylko przesuając się na zachód za plażą Jarosławiec nie przeskoczył Darłówka?

Teresa Ryształ

dok. ze str. 3

Pomocna...

Z 58 odmów - 18 z braku środków
- 31 nie spełnia kryteriów zawartych w ustawie

- 9 na skutek dysproporcji między udokumentowaną wysokością dochodu a rzeczywistą sytuacją majątkową.

4 Osoby wniosły odwołanie, które utrzymano w mocy.

Z kangurem w świat

Po raz pierwszy w województwie śląskim i w naszej gminie (po raz drugi w Polsce, po raz czwarty w Europie) odbył się Międzynarodowy Konkurs Matematyczny pn. „Kangur Europejski”.



Z 7 szkół startowało ponad 80 zawodników w 3 kategoriach wiekowych: klasy III-IV; V-VI i VII-VIII.

Karty odpowiedzi wysłane były do Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Życzymy sukcesów naszym „matematykom” i oczekujemy na sygnał: komu udało się rozwiązać test bezbłędnie?

T.R.

chłopców.

Do eliminacji strefowych zakwalifikowały się dwie drużyny dziewcząt: Przełom I (**Dagmara Gólko** i **Agnieszka Podemska**) zajęły 1 miejsce oraz Przełom II (**Monika Morka**, **Anita Marek**) zajęły drugie miejsce.

W turnieju indywidualnym wygrała **Dagmara Gólko** przed **Moniką Morką**, a czwarta była **Anita Marek** i wszystkie pojedynki na zawody strefowe. Miejsca 13-16 zajęły **Agnieszka Podemska** i **Iwona Pawłowska**.

W turnieju drużynowym chłopców miejsca 5-8 zajęła drużyna Przełom I (**Konrad Wal**, **Grzegorz Oleksy**), a 9-15 Przełom II (**Damian Kuśmierczyk** i **Adrian Wójcik**).

Chłopcy Indywidualnie: 13-16 **Konrad Wal** i **Grzegorz Oleksy**, 17-32 **Damian Kuśmierczyk**, **Adrian Wójcik** i **Tomasz Kowalski**.

Liga okręgowa

W ostatnim już turnieju ligi okręgowej, który został rozegrany w Słupsku w dniu 9 kwietnia, zespół KS „Przełom” w składzie **Emilia Dankowska**, **Agnieszka Podemska**, **Dagmara Gólko** i **Paweł Kacprzak** przegrał 8:1 z AZS-WSP Słupsk, a punkt zdobyła **Emilka** i wygrał walkowerem 8:0 z Echo II Biesowice.

III Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny kadetek

Uczestnicząca w turnieju **Marta Piłka** zajęła ostatnie miejsce w przedziale 17-20, a w klasyfikacji po trzech turniejach ogólnopolskich spadła na trzecie miejsce.

A.U.



Zagrały i zwyciężyły

Najlepsze drużyny tenisowe województwa (zwycięzcy eliminacji rejonowych) spotkały się w Słupsku na turnieju rozgrywanym w ramach Słupskiej Olimpiady Młodzieży. Rejon sławieński reprezentowało młodziczki z SP w Pieńkowie: **Dagmara Gólko** i **Agnieszka Podemska** i młodzicy z SP w Staniewicach: **Konrad Wal** i **Mateusz Szymd**.

Szczególnie wybornie grały nasze dziewczęta. Patrzyć się na ich grę z przyjemnością. Te na co dzień niemal nieśmiałe istoty przy stole są zupełnie inne. Walczą zadziornie, nieustępliwie demonstrując przy tym spore zaawansowanie techniczne. Prowadzone przez **Andrzeja Ugorskiego** zdecydowanie pokonały wszystkie ekipy i w cuglach zdobyły 1 miejsce. Chłopcy wywalczyli 3 pozycję i to też jest powodem do dumy.

Biegi w Słupsku

Kilkuosobowa reprezentacja klas ósmych gminy wystąpiła w mieście wojewódzkim w biegach przełajowych. Nie był to występ obfitujący w wielkie sukcesy. Najlepsze miejsce wybiegał **Marek Gawęda** z SP w Pieńkowie.

Górą Pieńkowo

Hala w Jarosławcu była areną zmagania drużyn uczestniczących w Mistrzostwach Gminy w Piłce Ręcznej Kadetek.

W imprezie było niemal wszystko, co potrzebne jest do stworzenia prawdziwego widowiska sportowego. Dziewczęta grały żywiołowo, z temperamentem i właściwym sobie urokiem. Nie brakowało dramatycznych sytuacji, wysokiego tempa, ogromnej walki wielu sytuacji podbramkowych.

Wygrała SP w Pieńkowie.

Zwycięzynie grały w składzie: **A. Buze** (najlepsza snajperka), **B. Ślebioda**, **A. Podemska**, **E. Dankowska**, **M. Banaś**, **J. Kulińska**, **J. Skrzeczkowska**, **B. Bryl**. Drugi był **Jarosławiec** - tu prym wiodła **Kasia Kozar**, 3. **Pieszcz** - drużyna o zaskakująco dużej sile gry, 4. **Staniewice** - nieco zawiodły, 5. **Postomino** - miejsce nie dziwi, jako, że szkoła nie posiada ani sali ani porządnego boiska.

Zegnamy już gościnną SP w Jarosławcu. Tu w sali odbyło się 5 kolejnych imprez. Następne rozgrywać będziemy na otwartym powietrzu.

Teniści na topie

Jeszcze nie ochłonęliśmy po niedawnym sukcesie młodziczek, a już dotarła do nas ze Słupsku następna przyjemna wiadomość. W drużynowym, wojewódzkim turnieju kadetów wysoką klasę pokazali reprezentanci SP w Staniewicach: **Marek Wiewiórski** i **Paweł Kacprzak**. Wygrali silnie obsadzoną imprezę z udziałem najlepszych drużyn z 8 rejonów. Byli lepsi od pozostałych prawie w każdym calu tenisowej sztuki. Byli szybsi, dojrzałsi, bardziej pomysłowi w rozgrywaniu piłki. Ma powód do satysfakcji ich trener **Andrzej Wyroślak**.

Wysokie drugie miejsce zdobyła drużyna żeńska. Reprezentantki SP w Pieńkowie: **Emilia Dankowska** i **Barbara Ślebioda** przegrały tylko z Bytowem.

Kończy się sezon tenisowy w szkołach. Patrząc na wielką popularność tej dyscypliny wśród działwy szkolnej, masowy udział w imprezach, wysoki poziom gry stwierdzić należy (narażając się szachistom), że jest to dyscyplina numer jeden w naszej gminie.

NIER

Krzyżówka nr 5/95



Krzyżówka 5/95
„Szept Postomina”

Sponsorem 3 nagród rzeczowych jest pani magister farmacji **Wiesława Emmerling** właścicielka Apteki „AGAWA” w Postominie. Nazwa apteki, łatwa i prosta do zapamiętania, utworzona została od nazwy rośliny leczniczej i imienia córki pani Wiesławy.

W aptece są wszystkie podstawowe leki gotowe, preparaty ziołowe, parafarmaceutyki, środki opatrunkowe i kosmetyczne.

Większość leków sprzedawana jest na recepty, ale niektóre można kupić bez recepty.

Apteka czynna jest od godz. 7³⁰ do 14³⁰ w dni powszednie, a w soboty o godz. 11⁰⁰ do 16⁰⁰.

Poziomo

1. Akt prawny ostatniej woli, 6. Nazwa miedzianych szelągów wartości 1/3 grosza bitych w Polsce w 1659-66 r., 7. Wąż z rodziny duszycieli, 9. Odręczny rysunek, 10. Imię żeńskie, a także córki właścicielki apteki, 13. Dostaniesz w aptece na kaszel, 15. Podziemna kolej, 16. Jabłko, gruszki na drzewie, 17. Powieść Prusa, 18. Imię żeńskie, 19. Wodze, lejce, 23. Pewien odstęp czasu, 25. Szal z futra, narzutka futrzana, 26. Bywa na łące zielona (wspak), 27. Telewizyjny teleturniej rodzinny, 28. Przyrząd ułatwiający dźwiganie ciężarów o jednokowej wadze na ramionach (zwykle wiader z wodą).

Pionowo

1. Pędząca grupa koni, 2. Czynniki emocjonalny, napięcie psychologiczne, 3. W niej pełno leków, 4. Trzebieniec, kastrat, pozbawiony jąder, 5. Oplata za pewne rodzaje usług, 7. Sołectwo z apteką, 8. Do mierzenia gorączki, 11. Zbiór utworów jednego gatunku z jednego okresu, 12. Np. radiowy, telewizyjny opłacany z góry, 14. Odpadek przy czyszczeniu ziarna, 15. Potocznie mały chłopiec, berbec, 20. Zabieramy w podróż z ciepłą herbatą, 21. Źle rozwinięte, uszkodzone ziarno zbóż lub innych nasion, 22. Inaczej: otworzył dyskusję, obrady, posiedzenie, zebranie, 24. Dolna część zlewozmywaka lub umywalki, 25. Nazwa gminnej apteki.

Litery od 1 do 33 z krutek ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą hasło, które wraz z kuponem, wystarczy przesłać na kartach pocztowych na adres AMGiSP w Postominie do dnia 28 maja 1995 r.

Z.L.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 3/95 nagrody wylosowali:

1. Halina Makarewicz z Wilkowic,
2. Arkadiusz Belt z Jezierzan,
3. Janina Wiśniewska z Wilkowic,
4. Edyta Kowalska z Rusinowa.

W sprawie odbioru nagród prosimy kontaktować się z Maglarnią Postomino.

Redaguje zespół: Gerard Lemtis, Zdzisław Ludwikowski, Alfred Obszański, Teresa Rysztak - red. nac., Marian Sobolewski.

Skład komputerowy: Usługi Komputerowe - Józef Rysztak, Postomino 97.

Wydawca: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie

Druk: Zakład Poligraficzny „AGA” w Darłowie, ul. Pocztowa 2.

Nakład 400 egz.

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.